

Hanna Strychalska (red.)

Marek Kazimierz Siwiec

Pożegnanie poety Wojciecha Banacha

**27 września 2022 rok
(cmentarz parafialny p.w. Świętej Trójcy
przy ulicy Lotników 2, w Bydgoszczy)**

Drogi Wojciechu, Kochany Przyjacielu!

Żegnam Ciebie, u kresu tego ziemskiego wędrowania, w przygnębieniu i smutku.

Ale także, w poczuciu darów Twojej drogi życiowej i twórczej.

Pamiętam i widzę Ciebie, Wojtku, jako osobę zycziwą, uprzejmą, rzetelną. Człowieka pełnego pasji i wyrazistych emocji. Wielorako zaangażowanego w sprawy publiczne.

Byłeś i pozostaniesz w pamięci, jako nieustannie gotowy do debaty o istotnych sprawach. Jeszcze niedawno w szpitalu, dałeś wyraz marzeniu – powiedziałeś o pragnieniu spotkania i podjęcia ważnych tematów.

Przyjaźniliśmy się ponad 40 lat. Ostatnimi laty widywaliśmy się bardzo często. Zwłaszcza na ulicy Chłodnej.

Byłeś i pozostaniesz w pamięci, jako twórca, poeta znakomity, któremu bliskie były sprawy społeczne, patriotyzm i powszedniość życia.

Twoją drogę życiową i literacką nazaczyło niezwykle doświadczenie wolności i „Solidarności”, w tych przełomowych latach, 1980 i 1981, a w czasie stanu wojennego i później – opór przeciwko władzy totalitarnej oraz emigracja wewnętrzna, która była wyrazem moralnej i twórczej niezależności.

Wielką Twoją pasją było kolekcjonerstwo, zwłaszcza pocztówek patriotycznych i tych związanych z Bydgoszczą. Owocem pasji stały trzy albumy, świetne pod względem edytorskim i opracowane przez Ciebie.

Byłeś i pozostaniesz poetą miasta Bydgoszczy. To było Twoje miasto. Mała ojczyzna. Miejsce na ziemi. Ulice, sytuacje, wydarzenia dziejowe – jak np. opór Solidarnościowy lat 80. wraz ze słynnym Marcem bydgoskim 1981 – utrwalałeś i przenosiłeś do swoich wierszy. Jednej ze swoich książek dałeś znamienity tytuł „Rondo Bydgoszcz”. Ostatnio, tej wiosny, bardzo angażowałeś się w organizację Bydgoskiego Trójkąta Literackiego, najważniejszego wydarzenia literackiego w naszym mieście. Wniósłeś znaczący wkład w jego ponowne zaistnienie, po wielu latach przerwy.

Chciałbym powiedzieć, że szczęśliwe to miasto, które miało i ma takiego poetę. Ale czy mam prawo, żeby tak powiedzieć?

W poezji ukazałeś swoją niezwykle osobowość twórczą. Obdarzoną wyostroszoną wrażliwością na wielorakie przejawy życia, na gwałtowne rytmy naszych czasów. Także, na melodię języka. Zwłaszcza na magię języka, ukrytą w idiomach i w wieloznaczności. Jak ognia unikałeś sformułowań wytartych, standardowych. Poszukiwałeś elegancji i świeżości wyrazu. Odróżniałeś bowiem słowa od językowych określeń.

W swojej długoletniej pracy zawodowej projektowałeś systemy oświetleniowe na statkach pełnomorskich. Trudno się oprzeć analogii. Sądzę, iż w wierszach dążyłeś do oświetlenia zawilej i dramatycznej sytuacji człowieka w świecie współczesnym. Twoim orężem na ból, cierpienie i zło, była precyzja słowa, niezwykle dar obserwacji, realizm wręcz faktograficzny – w punkcie wyjścia czy w kontekście lirycznego wywodu – no, i siła językowego wyrazu! Szczególne miejsce w Twojej poezji zajmowała ironia, dystans, poczucie humoru. Odbiorcy Twoich wierszy mieli niejedną okazję, aby na Twoich spotkaniach autorskich się uśmiechnąć.

W ten sposób, w swojej poezji, walczyłeś o „format” człowieka. Jako istoty zagadkowej, w której ścierają się siły zła, demoniczne, przysyłające „kuszące oferty”, z siłami dobra, czyli „skrzydlatych posłańców” – obie scharakteryzowane w wierszu „Sąsiedzi”. W jednym z utworów o aniołach, szczególnie znaczącym w Twoim dorobku, powątpiewałeś, z nutą łagodnej ironii, w przydatność skrzydeł dla aniołów, bo przecież aniołowie nie podlegają prawu ciężenia.

Tak, Wojtku, siła poetycka wyzwala z prawa ciężenia. Ja to nazywam, jak wiesz, napowietrznością poezji.

Niech anioły z Twoich wierszy prowadzą Cię na niebiańskie wyżyny. A ziemia bydgoska, ziemia, którą tak ukochałeś, lekką będzie!

Żegnaj Wojtku, Kochany Przyjacielu! A może – do zobaczenia!

Marek

Wojciech Banach 1953–2022, poeta



Fot. Jacek Soliński

Ukończył Wydział Elektrotechniki na Akademii Techniczno-Rolniczej (obecnie Politechnika Bydgoska). Od 1978 do 2018 roku pracował jako specjalista konstruktor w Famor S.A. w Bydgoszczy. W latach 1994–2001 był zatrudniony także w bydgoskim salonie DESA.

Jako poeta debiutował na łamach miejscowego czasopisma społeczno-kulturalnego „Fakty” (1976). W latach 1975–1978 był członkiem Grupy Faktu Poetyckiego „PARKAN”, znanej z niekonwencjonalnych prezentacji poetyckich i Koła Młodych ZLP. Od 1990 roku był członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Jest autorem 20 tomów poezji i 3 albumów kolekcjonerskich, zrealizowanych w oparciu o własną kolekcję starych pocztówek. Na podstawie jego wierszy i obrazów artysty plastyka Jerzego Puciaty, ukazał się, wydany przez „Margrafen”, kalendarz bydgoski na rok 2004. Jest autorem wiersza „Miotając się”, który przez kilka lat widniał na ścianie szczytowej domu przy ul. Przyrzecze, w Bydgoszczy (do czasu zburzenia budynku). W plebiscycie bydgoskiej redakcji „Gazety Wyborczej” został wybrany Artystą Roku 2002 w dziedzinie literatury, a w latach 2009 i 2015 – wyróżniony Strzałą Łuczniczki, nagrodą literacką Prezydenta Miasta za najlepszą bydgoską książkę (*Odgradzony przez przypadki* oraz *Czas przedstawienia*). W 2007 roku został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, w 2011 roku Medalem Solidarności Zasłużony dla Regionu Bydgoskiego, a w 2016 roku został uhonorowany medalem – statuetką „Za twórczy wkład

w kulturę chrześcijańską”. W roku 2019 otrzymał Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Był członkiem-założycielem Ogólnopolskiego Klubu Filokartystów z siedzibą w Warszawie. Od 2011 do 2022 roku pełnił funkcję prezesa zarządu Bydgoskiego Oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. W 1990 roku podjął stałą współpracę z Galerią Autorską Jana Kaji i Jacka Solińskiego w Bydgoszczy, która trwała do ostatnich dni życia poety.

(Na podstawie: Galeria Autorska Jana Kaji i Jacka Solińskiego w Bydgoszczy)

Poezia:

Chwilowy obraz świata, Bydgoszcz 1977

Pole rażenia, Wydawnictwo Morskie, Bydgoszcz-Gdańsk 1978

Slalom, Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne, Koło Młodych ZLP, Bydgoszcz 1980

Symultana, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk-Bydgoszcz 1981

Czarna skrzynka, Biblioteka Oddziału Bydgosko-Toruńskiego SPP, Bydgoszcz 1991

Było nas kilku, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 1997

Skrzyżowanie, Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne, Bydgoszcz 1998

Punkty wspólne, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2000

Wybór wierszy, Dom Wydawniczy Margrafen, Bydgoszcz 2004

Odgrodzony przez przypadki, Multigraf, Kraków 2008

Nie tylko aniołowie, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2009

Mężczyzna z sąsiedniej klatki, Biblioteka Oddziału Bydgoskiego SPP, Bydgoszcz 2010

Rondo Bydgoszcz, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2012

Odwrocona piaskownica, Wydawnictwo Meander, Więcbork 2013

Czas przestawienia, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2014

Modlitwy przerywane, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2016

Śmierciochron, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2017

Strzępy i pąki, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2018

Plac Piastowski i inne wiersze, Galeria Autorska J. Kaji i J. Solińskiego, Bydgoszcz 2018

Warkocz, Wydawnictwo Pejzaż, Bydgoszcz 2020

Mecz z realem, Wydawnictwo Przyjaciół Sopotu, Redakcja „Toposu”, Sopot 2020

Wydania albumowe: (na podstawie kolekcji Wojciecha Banacha):

Czas odnaleziony. Bydgoszcz na dawnych pocztówkach (1894-1945), Galeria Autorska J. Kaji, J. Solińskiego, Bydgoszcz 2001

Nad Starym Bydgoskim Kanałem. Na podstawie dawnych pocztówek i fotografii, Muzeum Kanału Bydgoskiego, Bydgoszcz 2007

Pozdrowienia z dawnej Bydgoszczy, Wydawnictwo Pejzaż, Bydgoszcz 2020

(Na podstawie: Stowarzyszenie Pisarzy Polskich, Oddział Bydgoszcz)